Rok XIV. Nr. 114 SOSNOWIEC, środa 26 kwietnia 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Kr...wej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66

Kategoryczny sprzeciw w sprawie Gdańska wypowie Polska jeszcze raz

przed 28 kwietnia

PARYŻ, 25. 4. — Prasa zamieszcza obszerne sprawozdania z pobytu francuskiego ministra robót publicznych w Polsce, podkreślając, że min. de Monzie odbył szereg rozmów i był m. in. przyjęty przez min. Becka.

Chouvenin, komentując w „Intransigeant" te konferencje, stwierdza, że polityka zagraniczna Polski, mimo przypuszczeń ze strony Berlina, wykazując jak najdalej idącą stanowczość, nie uległa zmianie i że Polska w dalszym ciągu jest przeciwna wszelkim blokom ideologicznym i że zamierza utrzymać swą politykę równowagi między Niemcami i Rosją, nie ustępować nic ze swych praw ani w Gdańsku, ani, jeśli chodzi o t. zw. autostradę przez Pomorze.

„Figaro" w depeszy z Warszawy zapowiada, że rząd polski jeszcze przed przemówieniem Hitlera 28 kwietnia ma wyjaśnić publicznie jeszcze raz swój kategoryczny sprzeciw przeciw przyłączeniu Gdańska do Rzeszy.

Nic nie zmieni naszych stanowisk

Francja stoi u boku Polski

Duże znaczenie wizyty min. de Monzie w Polsce

WARSZAWA, 25. 4. PAT. Dziś o godzinie 10.30 bawiący w Warszawie francuski minister robót publicznych de Monzie, przyjął w ambasadzie francuskiej przedstawicieli prasy polskiej i francuskiej, wobec których złożył następujące oświadczenie:

„Proszę mi wybaczyć, że przypomnę, jakie jest moje stanowisko oficjalne: Jestem francuskim ministrem robót publicznych — co, mówiąc krótko, oznacza, że nie jestem powołany do omawiania francuskiej polityki zagranicznej, która zresztą została ściśle sprecyzowana przez szefa rządu p. Daladier.

Sprecyzowanie to wyklucza wszelkie uzupełnienia jawne lub poufne, jest więc rzeczą zbędną nadawać mej podróży i memu krótkiemu pobytowi inne znaczenie, aniżeli przyjacielskiego kroku, dokonanego przy sposobności zakończenia dzieła.

Linia kolejowa Śląsk — Bałtyk jest osiągnięciem francusko - polskim. Niewątpliwie nie jedynym, ale najświeższym i bardzo znamiennym, gdyż łączy prywatną inicjatywę Francuzów z udziałem państwa polskiego.

Jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, że otwarcie tej linii kolejowej dało mi sposobność do nawiązania żywego kontaktu z opinią polską w tych trudnych czasach, raz do stwierdzenia naszego braterstwa, w przekonaniach żywionych w głębi serca. Nie powiedziałem niczego ani nie usłyszałem niczego czegoby nie wiedziano bądź w zakresie polityki, bądź też w zakresie uczuć, stosownie do częściowego i tymczasowego charakteru, w jakim reprezentowałem Francję.

Przypomniałem, iż Francja stoi u boku Polski, zarówno we wszystkich wysiłkach pokojowych, jak i w troskach nieodłącznych od ryzyka. Przypomniałem to 23 i 24 kwietnia, nie czekając na azwizane z jakimś terminem oświadczenie publiczne gdyż żadne przemówienie nie zdoła zmienić naszych zdecydowanych stanowisk. Nadto wczoraj wieczorem przewodniczyłem na jubileuszowym obiedzie Polsko-Francuskiej Izby Handlowej podczas którego mogłem stwierdzić całkowitą ciągłość współpracy między Francją i Polską przez 20 lat.

Dziś po południu złożę hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego, którego znałem osobiście, podziwiałem i kochałem za życia i którego wspomnienie odnajduję w bohaterskim kulcie, jaki żywi dla Niego jednomyślnie Jego wielki Naród.

——oOo——

Przygotowania w Niemczech

do wysłuchania mowy Hitlera

BERLIN, 25. 4. Marszałek Goering w charakterze przewodniczącego Reichstagu wydał dziś dekret, zwołujący posiedzenie Reichstagu na dzień 28 bm. Posiedzenie Reichstagu odbędzie się w sali Opery Kroll o godz. 12 w południe. Porządek dzienny zawiera jeden punkt: „wysłuchanie deklaracji rządu Rzeszy".

W posiedzeniu tym po raz pierwszy wezmą udział przedstawiciele Kłajpedy i „protektoratu" Czech i Moraw. Przemówienie kanclerza Hitlera będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie niemieckie na falach krótkich, średnich i długich.

Wydano odpowiednie zarządzenia, aby wysłuchanie tego przemówienia udostępnić i umożliwić całej ludności Rzeszy. W czasie od 12 do końca posiedzenia Reichstagu ma ustać wszelka praca w fabrykach, zakładach handlowych, przemysłowych, w biurach i szkołach.

W fabrykach i większych przedsiębiorstwach oraz w szkołach mają być zainstalowane głośniki, aby pracownikom i uczniom umożliwić zbiorowe wysłuchanie przemówienia Fuehrera. Mowa Hitlera trwać będzie około półtorej godziny.

Jak wiadomo, przemówienie Hitlera ma zawierać odpowiedź Rzeszy na ostatni apel prezydenta Roosevelta, skierowany do Hitlera i Mussoliniego.

Nowy akt sabotażu?

Parowiec francuski „Angers"

spłonął doszczętnie

PARYŻ, 25. 4. PAT. Na pokładzie parowca „Angers" wybuchł wczoraj w nocy pożar. Statek ten znajdował się już od sześciu miesięcy w stoczni i przeznaczony był na rozbiórkę.

Z powodu silnego wiatru ogień szybko ogarnął znaczną część parowca. Akcja ratownicza, prowadzona przez oddziały straży ogniowej, trwała do wtorku rano. Według przypuszczeń, ogień powstał pod czas prowadzenia wstępnych prac nad rozbiórką.

Wobec tego, że prace te były już podjęte, statek nie przedstawiał większej wartości. Pożar jednak był niebezpieczny ze względu na to, iż w bezpośrednim sąsiedztwie statku mieściły się składy francuskiego przedsiębiorstwa, handlującego płynnym paliwem oraz budynki wojskowe, w których znajdował się pewien zapas materiałów wybuchowych.

Czechy ograbione

z żywności i z przedmiotów codziennego użytku

PRAGA, 25. 4. Według komunikatu Agencji Havasa niezadowolenie wśród ludności Czech i Moraw wzrasta z każdym dniem. Jedną z największych przyczyn jest brak żywności, a zwłaszcza masła, jaj, tłuszczów których wcale nie ma w sprzedaży. Zupełnie brak kawy, a herbaty nie można dostać za żadną cenę. Zapasy ubrań w magazynach są całkowicie wyczerpane. W Bratysławie nie sposób np. kupić chustki do nosa. W największym magazynie w Pradze były na sprzedaż tylko trzy palta. Wynika z tego, że Czechy zostały ograbione nie tylko z żywności, ale i z przedmiotów codziennego użytku. To samo dzieje się w Kłajpedzie.

Granice Czech

HERMETYCZNIE ZAMKNIĘTE

PRAGA, 25. 4. PAT. W myśl wydanych w ostatnich dniach zarządzeń granice protektoratu zostały zamknięte dla ruchu osobowego zarówno w odniesieniu do cudzoziemców, jak również obywateli protektoratu, udają ych się za granicę. Podróżni dowiadują się o zakazie opuszczenia granic dopiero na stacjach granicznych. Tylko wyjątkowe wypadki bywają uwzględniane.

Niezależnie od powyższych zarządzeń podsiadacze paszportów czechosłowackich, udający się do Rzeszy, zmuszeni są uzyskiwać wizę niemiecką.

Nierozwikłana zagadka

zamordowania arch. Gierszewskiego

WARSZAWA, 25. 4. W dalszym ciągu rozprawy sądowej przeciw Julii Kucharskiej, oskarżonej o zamordowanie brata arch. Gierszewskiego, zeznają świadkowie.

Służąca Gierszewskich św. Łopatkówna zeznaje, że kiedyś Kucharska odezwała się do niej „jeszcze będę bogata, bo dostanę od pana (śp. Gierszewskiego) pieniądze". Św. W. Lenko wywiadowca policyjny przesłuchiwał w czasie dochodzeń szereg osób. Stwierdza, że Kucharska w garsonierach spotykała się ze swoimi wierzycielami.

Po śmierci Gierszewskiego Kucharski wraz ze służącą udał się do żony do Komorowa, którą zawiadomił o śmierci brata. Następnego dnia Kucharska mówiła, że brat popełnił samobójstwo. Kucharski oświadczył Rafalskiej, że żona popełniła morderstwo, ale „sza przed policją".

Następnie sąd przy drzwiach zamkniętych przesłuchał trzech lekarzy. Po wznowieniu rozprawy jawnej, zeznaje reporter Błaziewicz, który w czasie zbierania materiału do swego pisma, usłyszał od matki zamordowanego, że Gierszewski kazał jej wyjść z domu, gdyż ma przeprowadzić rozmowę ze swą siostrą Kucharską.

Matka i siostra adwokata Kucharskiego, odmawiają złożenia zeznań.

Dodatkowo zeznaje Charlotta Gierszewska, która zmienia zeznania złożone w śledztwie.

Św. Miszczak pracownik śp. Gierszewskiego, zeznaje, że dziwiono się swobodnemu zachowaniu Kucharskiej w dniu pogrzebu. Kucharska znała najtajniejsze sprawy brata. Rozprawa trwa.

Z Olkusza

(o) **ZEBRANIE KOBIET W PILICY.** Staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Pilicy odbyło się międzyorganizacyjne zebranie kobiet, celem zaznajomienia się z obecną sytuacją polityczną i przygotowania kobiet do obrony kraju. Na zebraniu reprezentowane były wszystkie organizacje oraz wiele kobiet niezorganizowanych. Przewodniczyła zebraniu prezeska ZPOK. p. Janina Osuchowska. Okolicznościowy referat wygłosiła p. Helena Grabowska.

Na zakończenie wybrano komitet, w skład którego weszły pp.: Arkuszewska, Chmielewska, Granecka, Jeleniowa, Osiecka, Osuchowska, Sadowska, Staśkówna i Sulkowska.

—oOo—

Szczegółowa lista nagród

naszego konkursu powieściowego

W związku z ogłoszonym przez nas konkursem powieściowym zamieszcza my obecnie szczegółowy wykaz nagród, jakie przeznaczyliśmy do rozlosowania wśród uczestników konkursu, którzy nadeślą trafne odpowiedzi.

NAGRODY:

1 — 150 złotych.
2 — 75 złotych.
3 — materiał na ubranie męskie.
4 — materiał na kostium damski.
5 — obuwie.
6 i 7 — stoliki pod kwiaty.
8 i 9 — koszule męskie
9—12 — krawaty
13—20 — przybory kuchenne
21—40 — torty i cukry
41—50 — wina i miody
51—60 — szczotki, pasty, cerATY i t. d.
61—80 — flakony perfum i wody kolońskiej
81—110 — pasty do zębów, przybory do golenia, mydła
111—140 — wartościowe książki
141—180 — roczne, półroczne, kwartalne i miesięczne bezpłatne prenumeraty „Expresu Zagłębia"
181—200 — wieczne pióra, ołówki, notesy, bruliony i in. materiały piśmienne.
od 201 — wiele wartościowych upominków.

Każdy, kto pragnie więc zdobyć jedną z wielu wymienionych nagród, winien

a) natychmiast zaprenumerować „Expres Zagłębia",
b) czytać uważnie i śledzić przebieg akcji od początku do końca powieści,
c) zebrać wszystkie 10 kuponów i wraz z odpowiedzią przesłać do redakcji.

Kto zaraz zaabonuje i zapłaci prenumeratę za miesiąc maj otrzyma „Expres Zagłębia" do 1-go maja zupełnie

bezpłatnie.

Na szpaltach pism

Tyle co... winogrona

Krakowskie »Tempo Dnia« podaje ciekawe dane o kosztach produkcji bomb.

Przed zajęciem Czechosłowacji, Niemcy groziły posłaniem 800 samolotów bombowych do Pragi. Każdy z tych samolotów mógł zabrać po 2.000 kilo bomb. Czyli na zbombardowanie Pragi zużytoby 1.600.000 kg. bomb, co pochłonęłoby ok. 8 milionów złotych!

Bo 1 kilo bomb kosztuje — 5— 7 zł. Nieco więc drożej niż 1 kilo masła, taniej niż 1 kilo czekoladek, tyle, ile obecnie kosztuje u nas 1 kilo winogron!

A jednak zbombardowanie samej Pragi pochłonąć miało 8 milj. zł., nie licząc naturalnie sprzętu, uzbrojenia, wyszkolenia pilotów itd. I wszystko jedno czy byłyby to bomby odłamkowe, burzące, gazowe, zapalające czy pomocnicze oświetlające (do nocnego bombardowania).

Bomby odłamkowe, służące do rażenia celów żywych, są stosunkowo lekkie. Jedna taka bomba waży 10 do 15 kilo, a jedna razi wszystko w promieniu 20 m. 50-kilowa bomba burząca, używana do niszczenia objektów stałych(koleje, mosty, lotniska, fabryki i t. d.) może zburzyć 2-piętrowy dom. 200-kilowej bombie nie ostoi się nietylko 5-piętrowa kamienica, lecz popękają mury gmachów znajdujących się w promieniu 50 m.

Bomby nie są jednak jedynem uzbrojeniem samolotów wojskowych. Samoloty myśliwskie wyposażone są w działka lotnicze i w karabiny maszynowe. Cena karabinu również jest wysoka. 4.000 do 5.000 zł. kosztuje jedna sztuka. A nowoczesny samolot myśliwski posiada około 8-miu takich karabinów.

Te karabiny maszynowe lotnicze są szybkostrzelne. 1.200 strzałami na minutę praży 1 karabin.

Działko lotnicze wyrzuca do 500 pocisków na 1 minutę. 3 celne pociski robią w samolocie wyrwę o średnicy 30—40 cm. Przytem trzeba często zmieniać lufy karabinów, co pociąga za sobą wydatek kilkuset złotych.

Całe uzbrojenie naszych samolotów, podobnie jak i same samoloty, wykonywane są w kraju, według polskich licencyj, przez polskich inżynierów i polskich robotników.

Prowadzenie wojny nie jest więc takie tanie. Gdy jednak okoliczności zmuszają do walki to samoloty, bomby i karabiny maszynowe muszą się znaleźć. Ale nie dopiero wtedy, gdy samoloty nieprzyjacielskie dążyły dokonać spustoszenia. Wtedy już zbyt późno myśleć zawczasu, gdy niebezpieczeństwo jeszcze nie zagraża. Bo tylko wtedy możemy być spokojni, gdy jesteśmy wystarczająco uzbrojeni w powietrzu.

—oOo—

Z Zawiercia

(z) **DZIATWA SZKOLNA NA FON.** Dziatwa szkoły powszechnej nr. 6 w Zawierciu zebrała wśród siebie i wpłaciła w tych dniach na Fundusz Obrony Narodowej sumę zł. 260 gr. 25.

(z) **NA POP. i FON.** Duże zrozumienie dla POP. i FON. wykazali urzędnicy administracyjni zawierciańskiego oddziału Ubezpieczalni Społecznej, którzy ogółem liczą 25 osób. Według norm dla świata pracy powinni oni subskrybować Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w wysokości 2400 zł. Z własnej woli, świadomi powagi chwili, sumę tę zwiększyli o 1300 zł.

Część pracowników przeznaczyło subskrypcję pożyczki w sumie 1600 zł. na Fundusz Obrony Narodowej.

(z) **DZIATWA SZKOŁY POWSZECHNEJ W WŁODOWICACH** w zrozumieniu ważności obrony państwa postanowiła przyczynić się choć skromną kwotą do wzmocnienia naszej armii. W tym celu dzieci sprzedawały w okresie przedświątecznym chrzan, stare żelazo, szkło tłuczone i uzyskaną kwotę 34.30 zł. ofiarowały na ufundowanie karabinu maszynowego przez gminę Włodowice.

Zbliża się finisz

Za 10 dni kończy się subskrypcja Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Nowa pożyczka wewnętrzna, jak pisaliśmy niejednokrotnie, przeznaczona jest wyłącznie na cele obrony Państwa, a mianowicie na rozbudowę lotnictwa wojskowego i na uzupełnienie artylerii przeciwlotniczej — cele w chwili obecnego dużego naprężenia międzynarodowej sytuacji politycznej — najważniejsze.

W momencie, gdy wszystkie państwa gwałtownie się zbroją, gdy liczba samolotów bombowych i pościgowych u naszych sąsiadów z każdym dniem wzrasta, gdy niewiadomo, co najbliższa przyszłość przyniesie, musimy wykonać duży wysiłek, żeby zabezpieczyć się przeciw wszelkim ewentualnościom.

Nowa pożyczka wewnętrzna ma duże znaczenie z punktu widzenia powiększenia obronności Państwa. Wprowadzając moment pewności jutra i uspokojenia psychicznego, wpłynie ona niewątpliwie pozytywnie na sytuację gospodarczą kraju.

Pominąwszy to najważniejsze jej zadanie, zwiększenie obronności i bezpieczeństwa, nowa pożyczka przyczyni się do wzrostu stanu zatrudnienia w przemyśle, zwłaszcza samolotowym, zbrojeniowym, żelazno-hutniczym i w przemysłach pokrewnych oraz do dalszego spadku bezrobocia.

Pożyczka Lotnicza została tak obmyślona, żeby poprzez najdrobniejsze nawet kwoty — 20-złotowe bony — pociągnąć do współdziałania na rzecz obrony Państwa wszystkie warstwy społeczne.

Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej została przyjęta z pełnym zrozumieniem i z wielkim entuzjazmem ze strony całego społeczeństwa. To też jest pewne, że subskrypcja da bardzo pomyślne wyniki.

Termin zakończenia subskrypcji już się zbliża.

Nie wątpimy, że ci wszyscy, którzy dotychczas nie nabyli Pożyczki, pośpieszą do kas, ażeby wypełnić swój obowiązek obywatelski.

ZGON KARDYNAŁA MARIANI.

W Rzymie zmarł wczoraj kardynał Dominik Mariani, w wieku lat 74.

PERTRAKTACJE POLITYCZNE

i gospodarka światowa

Wpływ wydarzeń politycznych na kształtowanie się zarówno koniunktur gospodarczych w świecie, jak i struktury poszczególnych gospodarek narodowych, stał się szczególnie wielki w latach powojennych. Spowodowane jest to w pewnej mierze dziedzictwem, pozostawionym przez wojnę światową. Powszechny konflikt zbrojny naruszył bowiem zarówno podstawy, na których opierała się gospodarka światowa, jak i zasady oraz metody polityki gospodarczej. Wprowadził on tym samym do życia gospodarczego element niepewności, poderwał zaufanie do polityki gospodarczej poszczególnych państw, wywołał ogólne przeczulenie, stwarzając w ten sposób warunki negatywnego oddziaływania czynników psychologicznych na bieg spraw gospodarczych.

Rozbicie polityczne świata powojennego, którego głębszą przyczyną jest m. in. istnienie grupy krajów, obfitujących w złoto i nagromadzone zasoby kapitałowe, t. j. tworzących t. zw. grupę wierzycielską oraz krajów ogołoconych ze złota i kapitałów, a przez to należących do grupy „dłużniczej" doprowadziło do daleko idącego zróżniczkowania poszczególnych organizmów gospodarczych, oraz do ich izolacji od świata zewnętrznego. Znalezienie wspólnej platformy porozumienia gospodarczego, wobec całkowicie odmiennych metod polityczno-gospodarczych, stosowanych w poszczególnych krajach, a zwłaszcza w krajach wierzycielskich i dłużniczych, stało się niemożliwe. W rezultacie — współpraca gospodarcza na płaszczyźnie międzynarodowej załamywała się, a zwłaszcza malały międzynarodowe obroty finansowe i handlowe.

W nową fazę weszły międzynarodowe stosunki gospodarcze w ciągu roku ub. i w pierwszych miesiącach r. b. W czasie tym bowiem czysto gospodarcze przesłanki gospodarowania zbankrutowały niemal wszędzie, a w gospodarce światowej zaczęto stosować metody zazwyczaj aplikowane jedynie w czasie wojny. Groźba wojenna stała się bliska, konkretna i realna, powodując periodycznie głębokie wstrząsy natury psychologicznej.

W tych warunkach, zwłaszcza wobec faktu, że w ostatnich latach w kilku częściach globu, jak w Abisynii, Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie toczyły się długotrwałe i krwawe konflikty zbrojne, oraz wobec „pokojową" drogą dokonywanych od przeszło roku terytorialnych zmian Europy — głoszona bywa teza, że stan pokoju jest raczej fikcją, podczas gdy rzeczywistością jest stan „potencjonalnej" wojny światowej. Teza ta znajduje potwierdzenie nie tylko w metodach polityki gospodarczej poszczególnych krajów, zmuszonych do rzucania miliardowych sum na potrzeby zbrojeniowe, gromadzenia zapasów, strukturalnego dostosowywania gospodarki do wymogów nowoczesnej wojny bez względu na możliwości budżetowe, ale także w reperkusjach, jakie metody te oraz psychiczne napięcie wywierają na międzynarodowe obroty finansowe i handlowe.

Jest wysoce charakterystyczne, iż już w roku zeszłym — mimo, iż cyfry produkcji i obrotów w poszczególnych państwach nie wykazały poważniejszej zniżki — cyfry międzynarodowych obrotów handlowych gwałtownie spadły. W życiu finansowym rynków posiadających jeszcze jaką taką swobodę obrotów, nastąpiły również głębokie pertubacje, przejawiające się w masowym odpływie złota i kapitałów do St. Zjednoczonych. Ograniczone do minimum międzynarodowe stosunki gospodarcze nawiązywane były nie pod kątem widzenia tworzenia trwałych możliwości rozwojowych dla pokojowo nastawionej produkcji, a jedynie pod kątem widzenia zaopatrzenia gospodarstw poszczególnych krajów w materiały i środki, niezbędne do prowadzenia wojny.

W obliczu tych pertubacji polskie gospodarstwo zachowuje zadziwiającą równowagę i spokój. Z jednej strony zawdzięczać możemy to naszej strukturze gospodarczej, skierowanej w pierwszym rzędzie na wyzyskiwanie możliwości wewnętrznych i słabiej, niż w innych krajach związanej z gospodarką światową, z drugiej przewidującej polityce gospodarczej, prowadzonej od szeregu lat. Polityka ta szła w pierwszym rzędzie do rozwoju niezbędnych — we wszelkich okolicznościach — gałęzi produkcji w oparciu o krajowe surowce i materiały energetyczne.

W trudnej sytuacji politycznej pozwala nam to zachować całkowitą samodzielność i niezależność gospodarczą, eliminując z góry możliwość presji gospodarczej z czyjejkolwiek strony.

Dr. B. Rm.

POJEDYNEK

MIĘDZY

Rooseveltem i Hitlerem

KONTROFENSYWA NIEMIECKA

(KORESPONDENCJA WŁASNA „EXPRESU ZAGŁĘBIA")

Londyn w kwietniu.

Wiele przemawia za tym, że świat w ramach wielkiego starcia polityczno-dyplomatycznego wszedł w nowy okres, chociaż tendencje zasadnicze zwalczających się obozów pozostały niezmienione. Początek temu nowemu okresowi dał list prezydenta Roosevelta do Hitlera i Mussoliniego. Stany Zjednoczone stały się obecnie ośrodkiem uwagi i celem skoncentrowanych ataków ze strony przeciwników. Roosevelt kierując się typowym amerykańskim zdrowym rozsądkiem uprościł zagadnienie tak, iż ono, wyzwolone z wszelkich osłonek, przemówiło do wszystkich umysłów na całym świecie. Podkreślił mianowicie, że w ręku dyktatorów zależy wybór między pokojem a wojną. Wystarczy, aby zrezygnowali z dalszych napaści, a świat będzie mógł przystąpić do dzieła odbudowy politycznej i ekonomicznej.

Hitler zorientował się natychmiast w politycznym i psychologicznym znaczeniu tej ofenzywy amerykańskiej. Ze szczególną siłą wystąpił obecnie fakt, że w ramach osi Hitler jest czynnikiem decydującym. Mowa Mussoliniego na ogół wcale pojednawcza, nie wywarła mimo to większego wrażenia, a świat czeka na to, co powie Hitler na posiedzeniu Reichstagu w dniu 28 b. m. Dalszy partner osi — Japonia — zachowuje się obecnie jeszcze bardziej wstrzemięźliwie od Włoch.

Hitler przygotowuje na 28 b. m. wielkie dyplomatyczne uderzenie. Poprzedza je krokami przygotowawczymi, całym szeregiem akcji, obmyślonych sprytnie i stanowiących całość. Przede wszystkim zamierza on poczynić szczerby w tworzącym się froncie obrony pokoju, formowanym przez Stany Zjednoczone i Anglię. Nie obywa się tu bez argumentów, popartych możliwością użycia siły. W tym kierunku zmierzały rozmowy w Berlinie między ministrem Ribbentropem a ministrem Gafencu i zjazd wenecki, w którym wzięli udział przedstawiciele Włoch i Jugosławii ministrowie Ciano i Markovic. Partnerzy państw osi w tych dyskusjach byli oczywiście uprzejmi i formalnie ustępliwi, ale mimo to zarezerwowali sobie w zasadzie swobodę działania, licząc się bowiem z niebezpieczeństwem dalszego rozwoju ofenzywy państw osi.

Dalsza akcja Hitlera znajduje wyraz w kwestionariuszu, rozesłanym do szeregu mniejszych państw, któremu można by dać zasadniczy tytuł: Czy jest prawdą, że się mnie boicie?? — Oczywiście w samym fakcie wystosowania takiego zapytania i w komentarzach dyplomatycznych do niego tkwi się nacisk, dający do zrozumienia, że odpowiedź zapytanego, stwierdzającego, że się nie boi, daje znacznie większe gwarancje bezpieczeństwa od odpowiedzi potwierdzającej. Mimo to państwa zapytane z wyjątkiem pozostających na uboczu państw skandynawskich, w sposób pełen kurtuazji nie wykluczyły możliwości niebezpieczeństwa i konieczność obrony. Wiadomo przy tym, że ankieta miała stanowić podłoże dla odpowiedzi Hitlera w jego pojedynku dyplomatycznym z prezydentem Stanów Zjednoczonych, miała stanowić uzasadnienie kontrzarzutu... stwierdzającego, że Roosevelt nie miał podstaw faktycznych dla rozpoczęcia swej akcji i że tym samym on, a nie Hitler, jest siewcą niepokoju na świecie. Innymi słowy chodziło o świadectwo moralności politycznej dla Hitlera, podpisane przez państwa zagrożone. Oczywiście, państwa które już przestały istnieć jak Austria, Czechosłowacja, Abisynia i Albania, nie będą mogły złożyć swego podpisu. Zarówno nacisk wywierany przez oś dla uzyskania odpowiedzi korzystnych, jak i większość odpowiedzi nadesłanych sprawiają, że akcja ta nie została uwieńczona powodzeniem.

Dalsza metoda, stosowana przez Hitlera w imieniu osi, może polegać na daniu światu a przede wszystkim państwom zagrożonym, pewnego może krótkotrwałego wypoczynku, aby je w ten sposób spróbować rozbroić moralnie i dać atuty politykom, dążącym do kompromisu z dyktatorami. Pod tym względem objawy w życiu politycznym Anglii w dniach ostatnich są dosyć sprzeczne. Z jednej strony bardzo wiele przemawia za tym, że kwestia obowiązkowej służby wojskowej, której domagają się sojusznicy z Francją na czele, staje się coraz bliższa urzeczywistnienia.

W dziedzinie ściśle politycznej natomiast obserwujemy gesty, świadczące mimo wszystko o pewnych dążnościach kompromisowych. Wielkie znaczenie ma pod tym względem dosyć nieoczekiwany, mimo wszystko, powrót ambasadora angielskiego w Niemczech Hendersona, do Berlina. Większe jeszcze znaczenie ma może sprawa powołania najwybitniejszego przedstawiciela polityki zdecydowanej w stosunku do Niemiec i ich sprzymierzeńców, Churchilla, do gabinetu. Krążyły uporczywe pogłoski, że stanie na czele nowostworzonego ministerstwa Dostaw Wojskowych. Pogłoski te nie sprawdziły się, co wywołało wiele niezadowolenie w parlamencie, przede wszystkim zaś wśród członków partii konserwatywnej. Dla uspokojenia opinii mówi się obecnie, że Churchillowi należy się teka znacznie ważniejsza, możliwe, że marynarki, którą sprawował w chwili rozpoczęcia wojny światowej.

Nominacja Churchilla byłaby symbolem ostatecznego zerwania z polityką kompromisów i może tym tłumaczą się wahania w tej materii. Faktem jest jednak, że coraz większa część opinii zdaje sobie sprawę, że jedynym środkiem, mogącym zahamować ofenzywę osi, są nie kroki dyplomatyczne, nie próby kompromisu, ale decyzje i czyny.

J. Ł.

W telegraficznym skrócie

DEFILADA ZWYCIĘSTWA W MADRYCIE

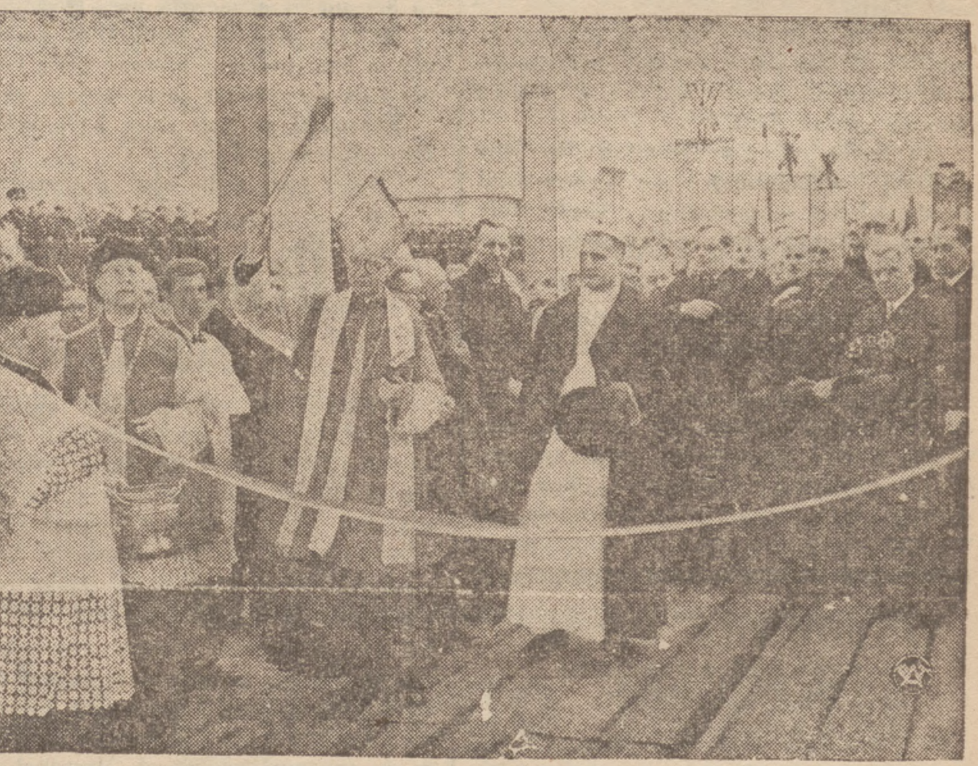
W Madrycie 15 maja r. b. odbędzie się defilada „zwycięstwa", w której weźmie udział 150 tys. wojska. Defilada będzie trwać około 4 godzin.

MORAWA BEZ ENTUZJAZMU

W dniu rocznicy 50-lecia urodzin Hitlera, przewidziano w Mor. Ostrawie szereg uroczystości. Wypadły one jednak słabo, gdyż morawianie zbojkotowali wszelkie imprezy. Nawet wydarzyły się w kilku miejscach zajścia, które zlikwidowała niemiecka policja.

PRZYJACIEL POLSKI ZMARŁ W BRUKSELI

W Brukseli zmarł redaktor dziennika politycznego „La Meuse", a następnie „La derniere Heure", Georges Artur Detry. Zmarły był znany, jako gorący przyjaciel Polski. Odznaczony oficerskim Krzyżem Orderu Polonia Restituta.



UROCZYSTE POŚWIĘCENIE ODCINKA MAGISTRALI KOLEJOWEJ ŚLĄSK — BAŁTYK.

W dniu 23 kwietnia odbyła się uroczystość poświęcenia drugiego toru odcinka kolejowego Karsznice—Siemkowice i odnogi kolejowej Siemkowice—Częstochowa, o łącznej długości 93 klm., na wielkim szlaku magistrali kolejowej Śląsk-Bałtyk".

W uroczystości wziął udział francuski minister Robót Publicznych de Monzie w towarzystwie ambasadora Noela.

Na zdjęciu moment poświęcenia przez sufragana łódzkiego JE. ks. biskupa Tomczaka nowej linii kolejowej w Cykarzewie, w asyście przeora OO. Paulinów Motylewskiego. Na prawo: ambasador Noel, min. de Monzie i min. Ulrych.

KONFERENCJA SAMORZĄDÓW GOSPODARCZYCH woj. kieleckiego

W sali posiedzeń izby rzemieślniczej kieleckiej odbyła się szósta konferencja przedstawicieli izby rolniczej kieleckiej, izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu i kieleckiej izby rzemieślniczej pod przewodnictwem prezesa izby rzemieślniczej p. Edwarda Balcera.

SPĘD TRZODY I BYDŁA.

Po zagajeniu obrad przez prezesa Balcera i przyjęciu protokółu ostatniej konferencji przystąpiono do obrad. Przedstawiciel izby przemysłowo - handlowej zreferował projekt rozporządzenia min. rolnictwa i reform rolnych w sprawie spędu trzody i bydła. Konferencja wypowiedziała szereg zastrzeżeń odnośnie poszczególnych punktów projektu i w rezultacie dłuższej dyskusji, uwzględniając potrzeby gospodarcze województwa kieleckiego uzgodniono następujące dezyderaty odnośnie sprawy spędu: spędy mogą być jedynie organizowane przez organizacje rolnicze, ceny nie mogą być ustalane a jedynie podawane orientacyjnie na podstawie ostatnich notowań giełdy mięsnej; konferencja wypowiedziała się za ograniczeniem listy odbiorców — kupujących na spędach do dwu kategorii: kupców rejestrowych i mistrzów rzeźniczo - wędliniarskich; nadto postanowiono, że izba rolnicza ma prawo dokonywać skreśleń z listy odbiorców.

INWESTYCJE ROLNICZE.

Skolei przystąpiono do debat nad referatem w sprawie inwestycyj rolniczych w województwie kieleckim, mającym znaczenie zarówno pod względem ogólno-gospodarczym, jak i obronności kraju.

Do zasadniczych postulatów w tej dziedzinie należy sprawa budowy średniej wielkości spichrzów zbożowych, które gromadzić będą zapasy ziarna równomiernie na terenie całego województwa, przez co uniknie się obecnych nierówności w nasileniu plonami terenu. Ma to szczególne znaczenie w wypadku potrzeby żywienia ludności w chwilach wyjątkowych, kiedy transport stanowi główną trudność np. w czasie wojny. Powiaty posiadające stałe niedobory w produkcji zbóż otrzymują w takim systemie gromadzenia zapasów — potrzebną ilość ziarna.

Śpichrze zbożowe pozwolą ponadto na należyte uregulowanie obrotu handlowego zbożem, pozostającego obecnie w rękach licznych pośredników.

No temat referatu przedstawicieli izby rolniczej wypowiadali się poszczególni przedstawiciele — podnosząc konieczność stałego kontaktu przy realizowaniu planu inwestycyj rolniczych.

NOWELIZACJA PRAWA PRZEMYSŁOWEGO.

Sprawę nowego prawa przemysłowego referował przedstawiciel izby rolniczej, omawiając projekt opracowany przez związek izby przemysłowo - handlowych. Tematem dyskusji była sprawa zliberalizowania zasad nadawania uprawnień do wykonywania rzemiosł. Intencją projektodawców jest udostępnienie mieszkańcom wsi dostępu do miast w charakterze uprawnionych rzemieślników. Ma to swe uzasadnienie w potrzebach wsi, odczuwanych szczególnie obecnie. W dyskusji na ten temat konferencja uzgodniła pogląd, że nowelizacja prawa przemysłowego jest przedwczesna, natomiast postanowiła podjąć próby opracowania tez, odnośnie zmiany prawa przemysłowego, przy czym tezy, co do których uzgodniono stanowisko samorządów gospodarczych mają być traktowane osobno, zaś co do punktów niezgodnych postanowiono przystąpić do dalszej analizy spraw. W tym celu postanowiono powołać przy izbach podkomisje do spraw nowelizacji prawa przemysłowego.

SPRAWA KSZTAŁCENIA W RZEMIOŚLE

W sprawie kształcenia w rzemiośle terminatorów w zakładach przemysłowych wygłosił referat przedstawiciel izby przem. - handlowej, po czym w dyskusji podniesiono konieczność specjalizacji uczniów, pogłębienia wiedzy zawodowej, a zwłaszcza ustalenia liczebności terminatorów wobec liczebności ogólnej pracowników zakładu.

Opinie odnośnie projektu przepisów regulujących sprawy terminatorów mają nadesłać izbie rzemieślniczej pozostałe samorządy gospodarcze w najkrótszym czasie, równocześnie zaś poprą stanowisko izby rzemieślniczej w sprawie zmiany rozporządzenia dotyczącego liczby terminatorów w stosunku do liczby ogólnej pracowników w danym warsztacie. Projekt izby kieleckiej uwzględnia potrzeby bieżące rzemiosła, dążąc do maksymalnego podniesienia stosunkowej liczby terminatorów, co dyktowane jest zwiększeniem chłonności warsztatów wobec napływu młodzieży, kształcącej się w zawodach dziś potrzebujących nowych sił fachowych w centralnym okręgu przemysłowym.

Uznając pożyteczność wspólnych konferencyj przedstawiciele izb gospodarczych województwa kieleckiego postanowili zwoływać konferencje w sprawach ogólno - gospodarczych z udziałem specjalistów — referentów z pozostałych izb. Równocześnie ustalono, że konferencje w sprawie nowelizacji prawa przemysłowego zwoła izba rzemieślnicza, zaś podkomisję dla spraw chałupnictwa — izba rolnicza.

Po siedmiogodzinnych obradach przewodniczący zamknął konferencję.

Drzazgi

OTTO?

Jeśli się pisze nawet na najbardziej poważny i pożyteczny temat nie wolno popełniać błędów historycznych. Sam intencje nie tłumaczą braku nieznajomości historii polskiej.

Wypadeczek taki zdarzył się przy propagowaniu pożyczki obrony przeciwlotniczej. Jedna z agencji prasowych nadesłała nam do zamieszczenia taki wierszyk:

„Dziś, po dziewięciu wiekach, w przeszłość patrząc sławną
Znów możemy powtórzyć mocy polskiej motto:
„Idź-że złoto do złota!..' — jak kiedyś już dawno,
Usłyszał z ust Polaka dumny cesarz Otto...'

Otto — owszem. Dobry rym do motto, ale nic więcej. Nie miał on nigdy zaszczytu słyszenia tych dumnych słów z ust Polaka. Ani on, ani Otto II, ani Otto III.

Pożyczka tak — płacić trzeba, ale idźże pan z tym Ottonem!..

wim.

—oOo—

Przy głośniku

RUCHOME ROZGŁOŚNIE POLSKIEGO RADIA NA ZACHODNICH KRESACH POLSKI

Propaganda radiofonizacji kraju, prowadzona za pomocą najnowocześniej wyposażonych, ruchomych rozgłośni na samochodach, zatacza w ostatnich czasach coraz szersze kręgi. Propaganda radiofonii łączy się ściśle z propagandą państwową. Ruchome rozgłośnie niosą do wsi, miast i miasteczek piękno słowa polskiego i muzyki polskiej. Docierają one wszędzie tam gdzie dotąd odbiornik radiowy nie dotarł — lub gdzie jest jeszcze atrakcyjną rzadkością.

Nie dawno wozy wróciły z zachodnich kresów i znowu tam wyruszają dn. 2a kwietnia z Warszawy na kilkunastotygodniowy objazd propagandowy województw: pomorskiego, poznańskiego, łódzkiego, kieleckiego i śląskiego.

Dziś teren, na który wozy Polskiego Radia wyruszają zasługuje na szczególną uwagę z wielu względów. Wozy ruszą wzdłuż pogranicza i będą słyszane w promieniu do 6 klm.

Przebieg tras przedstawia się następująco: trasa północna — Poznań, Czarnków, Chełst, Ujście,, Chodzież, Śmiłowo, Jeziorski, Beidecz, Wyrzysk, Łobżanka, Dorotowo, Henrykowo, Chojnice, Brzeźno, Tczew, Gniew, Korzeniowo, Nowe, Grudziądz, Radzyń, Jabłonowo, Brodnica Działdowo.

Trasa uwzględni wszystkie odcinki dograniczne. Trasa południowa: Rawicz Krotoszyn, Ostrów Wlkp., Ostrzeszów Kępno, Wieluń Lubliniec, Tarnowskie

—oOo—

Właściciele i szoferzy taksówek ofiarowują całodzienny zarobek na FON

Wczoraj mieliśmy w redakcji bardzo miłą wizytę. Mianowicie zgłosiła się do nas delegacja właścicieli autodorożek, mających swój postój przed dworcem w Sosnowcu.

Delegacja ta prosiła nas o podanie miejscowemu społeczeństwu do wiadomości, że całkowity zarobek (z odliczeniem kosztu benzyny), jaki uzyskają właściciele autodorożek w Sosnowcu w dniu 30 tj. w niedzielę od godz. 8 rano do poniedziałku 8 rano przeznaczają na FON.

Należy również nadmienić, że szoferzy w tym czasie pracować będą bezpłatnie i swoje zarobki przeznaczają na FON

Taksówki w tym dniu będą udekorowane chorągiewkami.

Chodzi więc o to, aby miejscowe społeczeństwo w tym dniu w miarę swych możliwości poparło tę inicjatywę właścicieli autodorożek. Bacznie należy również zwracać uwagę, czy autodorożka, którą zechcemy jechać, będzie udekorowana chorągiewką — symbolem ofiarności na F. O. N.

* * *

ABSOLWENTKI NA P. O. P.

Koło absolwentek Szkoły Handlowej Żeńskiej im. Królowej Jadwigi w Sosnowcu na nadzwyczajnym walnym zebraniu uchwaliło subskrybować Pożyczkę Przeciwlotniczą w kwocie zł. 500, ofiarowując obligacje te na FON.

Zarząd koła apeluje równocześnie do wszystkich kół i stowarzyszeń absolwentów szkół średnich o przystąpienie do takiej samej akcji.

Drogiści woj. kieleckiego subskrybują pożyczkę lotniczą

Drogiści woj. kieleckiego subskrybowali P. O. P. w następujących wysokościach: Jackowski Zdzisław (Dąbrowa) 400 zł. Moneta Samuel 1000 zł. Bolechowski Jan (Kielce) 300 zł. Rozencwajg M. (Częstochowa) 500 zł. Barczyk Roman (Będzin) 20 zł. Koplowicz Józef (Sosnowiec) 200 zł. Tomaszewski B. (Staszów) 100 zł. Kowalski Feliks (Szczekociny) 100 zł. Małek Fr. (Strzemieszyce) 200 zł. Braunowa Karola, Sosnowiec (przez Stowarzyszenie Kup. i Przem.) 500 zł. Olędzki A. (Sosnowiec) 300 zł. Personel firmy Olędzki 60 zł. Lancman Jakub (Dąbrowa) 100 zł. Kloss M. (Zawiercie) 100 zł. Dobrzański J. (Przytyk) 100 zł. Ordon Józef (Częstochowa) 100 zł. Wesołowski St. (Sosnowiec) 100 zł. Wesołowski E. (Sosnowiec) 100 zł. Stein Lotar (Zawiercie) 100 zł. Potępa Fr. (Ząbkowice) 100 zł. Żuchowski W. (Dąbrowa) 100 zł. Niezręcki T. (Zawiercie) 300 zł. Maszczyński P. (Żarki) 200 zł. Cyganikiewicz F. (Pilica) 100 zł. Chrzanowski W. (Radom) 200 zł. Słomski Wł. (Olkusz) 200 zł. Laskowski R. (Radom) 300 zł. Michalski A. 500 zł. Fatjański St. (Pilica) 100 zł. Bolechowski Zygmunt (Kielce) 300 zł. Krzyżanowska Barbara (Kielce) Loebenstein L. (Kielce) 300 zł. Urbański St. (Kielce) 200 zł. Sylberman D. (Kielce) 200 zł. Hajnowska H. (Kielce) 200 zł. Kalicki Kaz. (Kielce) 300 zł. Brzuszczyński St. (Kielce) 40 zł. Cyla Jan (Kielce) 300 zł. Radziejowski J. (Kielce) 40 zł. Szaybo W. (Kielce) 40 zł. Musiała J. (Kielce) dodatkowo — 20 zł. Kuruwer S. (Kielce) 200 zł.

Niezależnie od powyższego na FON. wpłynęły następujące sumy: W. Słomski (Olkusz) 30 zł., 10 rubli srebrnych i 10 kg. miedzi, pracownik firmy W. Słomski 20 zł. K. Braunowa (Sosnowiec) 50 zł. firma „Zdrowie' w Zawierciu 5 proc. Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na 100 zł. Franciszek Małek (Strzemieszyce) 100 zł.

Odpowiedzi Redakcji

W SPRAWIE KONKURSU POWIEŚCIOWEGO.

PP. Leokadia Morawska (Sosnowiec) i Józef Michniak (Kraków) — odpowiedzi na konkurs nadesłane zostały za wcześnie. Należy bowiem zebrać 10 numerowanych kolejno kuponów, z których kupon Nr. 1 zamieściliśmy w dn. 25 bm. obok powieści.

Nadesłane przez pp. wycinki z gazety i rozwiązanie konkursu są nieważne.

Rozwiązanie konkursu należy nadsyłać dopiero po ukazaniu się ostatniego (10-go) kuponu konkursowego

Głośna awantura

W WOJKOWICACH KOMORNYCH.

Przy ul. Sobieskiego w Wojkowicach Komornych liczni przechodnie byli świadkami głośnej awantury, wywołanej przez Juliana Jakubczyka.

W autobusie, zdążającym w kierunku Żychcic niejaki Bieńkowski, będąc wstanie podchmielonym wybił szybę. Gdy przy ul. Sobieskiego policja zatrzymała Bieńkowskiego celem spisania protokułu, Jakubczyk wszczął awanturę, nie pozwalając Bieńkowskiego doprowadzić do posterunku. Na miejscu awantury zebrał się tłum, uniemożliwiając policji interwencję. W wyniku onegdajszej rozprawy Jakubczyk został skazany przez sąd grodzki w Czeladzi na 3 mies. aresztu z zawieszeniem kary na 3 lata.

WCZASY LETNIE ROBOTNIKA ZAGŁĘBIOWSKIEGO

Obozy wypoczynkowe sosnowieckiej Ubezpieczalni Społecznej

Zbliżające się lato napewno na pierwszy plan domowych zainteresowań wielu rodzin robotniczych wysunie kwestię odpowiedniego wykorzystania urlopu wypoczynkowego Jest to sprawa b. doniosłej wagi, szczególnie dla mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego, którego warunki zdrowotne są powszechnie znane. Dlatego też myśl o wyjeździe z Zagłębia jest niczym jak tylko troską o zdrowie i zdolność do dalszej pracy.

Ogromna popularność, wspaniały rozwój i powodzenie robotniczych obozów wypoczynkowych, organizowanych corocznie przez Ubezpieczalnię Społeczną w miejscowościach nadmorskich i w górach — rozwiązuje niewątpliwie wszystkie trudności jakie istniały dawniej dla chętnych na wyjazd poza Zagłębie.

W roku ubiegłym w robotniczych obozach wypoczynkowych w Jastarni, Poroninie, Okradzionowie i Kamienicy (Kolonia organizowana przez Tow. „Saturn"), przebywało około 3.000 robotników. Ramy akcji tegorocznej będą nieco szersze. Jakkolwiek nie są jeszcze znane wszystkie szczegóły to jednak ogólny plan wczasów letnich Ubezpieczalni jest już opracowany. Ze względu na duży zasięg akcji (obejmie prawdopodobnie około 5000 robotników) — wzrośnie ogólny koszt urządzenia i prowadzenia obozów. Ponieważ kredyty Ubezpieczalni nie wystarczą specjalnym pismem Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej zwróciła się, podobnie zresztą jak w roku ubiegłym, do pracodawców z prośbą o współuczestnictwo w formie finansowania 1/3 kosztów utrzymania uczestnika na obozie. W ten sposób zbiorowy wypoczynek robotniczy będzie realizowany przez trzy zainteresowane elementy: pracownika, pracodawcę i Ubezpieczalnię Społeczną.

Należy się spodziewać, że ogół pracodawców poprze inicjatywę Ubezpieczalni, tym bardziej, że obozy zeszłoroczne dały wspaniałe rezultaty, a przedsiębiorstwa, które przyszły robotnikom z finansową pomocą zyskały sobie ich wdzięczność i uznanie.

W roku bieżącym organizuje Ubezpieczalnia 3 obozy wypoczynkowe: w Sławkowie (dla ubezp. z rodzinami) nad morzem (dla ubezpieczonych)oraz w Rajczy (również dla ubezp.) Przy pomocy zakładów pracy koszty pobytu 12-dniowego wyniosły by: dla ubezpieczonych w Sławkowie zł. 7, nad morzem zł. 20, w górach zł. 12.

Robotnicy Zagłębia będą więc mogli w roku bieżącym racjonalnie wykorzystać swoje urlopy tanim kosztem i to wraz z rodzinami.

Trzeba tutaj jeszcze nadmienić, że tow. przemysłowe „Saturn" organizuje dla swoich pracowników kolonię wypoczynkową w Kamienicy. W roku ubiegłym przebywało tam około 250 robotników.

Tegoroczna akcja wczasów tak skromnie w 1935 roku zapoczątkowana przez Zagłębie Dąbrowskie w Okradzionowie obejmie na terenie całej Polski przeszło 120.000 robotników.

ROBOTNICY NA FON.

Pracownicy fizyczni Wydziału Mechanicznego kopalni »Saturn« niezależnie od subskrybowania Pożyczki Przeciwlotniczej w wysokości zł. 5.800. o czym już wcześnie pisaliśmy, urządzili z własnej inicjatywy zbiórkę ofiar na F. O. N., która dała następujące wyniki: warsztat mechaniczny zł. 500 warsztat elektryczny zł. 230. Ruch wydz. mech. 820 Razem zł. 1.550.

—oOo—

— **ZEBRANIE ZW. PODOFICERÓW REZ. W CZELADZI.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 10 rano w lokalu własnym odbędzie się miesięczne zebranie członków Związku podoficerów rez. w Czeladzi Sprawy b. ważne.

— **ZEBRANIE KSIĘGOWYCH** Zarząd Związku Księgowych w Polsce, oddział w Katowicach, chcąc umożliwić księgowym zatrudnionym w przedsiębiorstwach położonych na trenie Zagłębia Dąbrowskiego, zapoznanie się z nowoczesną techniką księgowania oraz problemami organizacji zawodowej księgowych postanowił urządzić zebrane w dniu 27 bm. o godz. 19-ej w Sosnowcu w lokalu Izby Przemysłowo Handlowej przy ul. 3-go Maja 28, z następującym porządkiem obrad: zagajenie, referat Prezesa Katowickiego Oddziału Związku Księgowych w Polsce, dyr. W. Gawdzika p. t. »Nowoczesna technika księgowania«, referat kierownika Jędrala Władysława p. t. »Znaczenie i rola księgowego«, dyskusja nad wygłoszonymi referatami, sprawy bieżące, wolne głosy.

Wielki wiec kobiet

w Zawierciu

W ubiegłą niedzielę w sali domu ludowego odbył się wielki wiec kobiet, zorganizowany przez zawierciańską komendę powiatu organizacji przysposobienia wojskowego kobiet.

Na wiec przybyło około 2000 kobiet, wykazując tym samym duże zrozumienie dla kwestii obronności kraju.

Obrady zagaiła powiatowa komendantka PWK. p. Krystyna Wielcierzanka, przewodniczyła kierowniczka — ośrodka propagandy pogotowia moralnego dyr. H. Jakliczowa, która w przemówieniu wstępnym zapoznała zebrane z obecną sytuacją Polski. Z kolei przemówienia wygłosiły: kom. hufca ZHP p. Leszczyńska, prof. gimnazjum państwowego p. Grodecka, wiceprzewodnicząca Narodowej organizacji kobiet p. Kossakowska, przewodnicząca związku Pań kom. p. Lipnicka i komendantka rejonu śląskiego, PWK. p. E. Zawadzka.

W przemówieniach swych prelegentki wskazywały na rolę, jaką winny odegrać kobiety w czasie wojny w dziele obrony kraju.

Po przemówieniach uchwalono wysłać do Marszałka Śmigłego Rydza depeszę hołdowniczą z jednoczesnym zapewnieniem swej gotowości w dziele obrony kraju.

Wiec zokończony został odśpiewaniem „Roty" hymnu państwowego.

Podkreślić należy, że zorganizowany niedawno ośrodek propagandy pogotowia moralnego przejawia nadzwyczaj ożywioną działalność, skupiając w swych szeregach już ponad 1000 kobiet, przy czym dalsze nowe zgłoszenia codziennie napływają.

Wiadomości bieżące

Środa 26 Kwiecień

Dziś: Józefa
Jutro: Piotra
Wschód słońca: 4,50
Zachód słońca: 18,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
C. Truszkowski, ul. Piłsudskiego 46
L. Turskiego, ul. 1 go Maja 18
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego, ul. Orla 28.

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20 Teatr Miejski z Sosnowca odegra w Siewierzu w sali Domu Społecznego arcyzabawną komedię z epilogiem sądowym L. Starka i A. Sislera pt. „Sprawa Kaisera". Bilety wcześniej do nabycia w aptece p. Domańskiego w Rynku.

W czwartek o godz. 20.30 wystąpi w Teatrze Miejskim w Sosnowcu tylko jeden raz „Cyrulik Warszawski" dając pełne widowisko teatralne pt. „Ktoś z nas zwariował". Udział biorą pp.: Fryderyk Jarosy, Zofia Terne, Elżbieta Kryńska, Stefania Grodzieńska, Ludwik Lawiński, Marian Rentgen, Edmund Minowicz i Gwidon Borucki.

W sobotę, dnia 29 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Dąbrowie w sali Resursy doskonałą komedię w 3 aktach R. Niewiarowicza pt. „Dlaczego zaraz tragedia" w reżyserii M. Bieleckiego. Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p. Pietrzaka w Dąbrowie.

— **WALNE ZEBRANIE SEKCJI EMERYTÓW P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P** odbędzie się w środę dnia 26 bm. w lokalu Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr 17-a o godzinie 16-ej Zarząd Sekcji prosi wszystkich członków o niezawodne przybycie ze względu na ważne sprawy, jakie będą na tym zebraniu dyskutowane



Walne zebranie

ZW. REZERWISTÓW W ZAGÓRZU

Odbyło się walne zebranie Z. R. koła Zagórze. Otwarcia zebrania dokonał prezes koła p. Zieliński. Następnie złożono hołd Wodzom Narodu, po czym na przewodniczącego wybrano mgr. Buczka, do prezydium weszli: p. Gersz — z ramienia Z. R. powiatu, komendant P. P. p. Zygmunt, p. Lachur — wójt gminy, p. Lisowska, p. Wolf — prezes Z. Kupców, a na sekretarza p. Kurka J. Sprawozdanie złożyli p. Zieliński — prezes, członkowie zarządu z komendą i komisja rewizyjna, po czym uchwalono jednogłośnie wniosek kom. rew. o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi. Prezesem został ponownie wybrany jednogłośnie p. Zieliński Wł., a do zarządu weszli pp.: Wasilewski, J. Kurek, Fr. Fabis, P. Karkowski i Z. Wadowski. Do komisji rewizyjnej weszli: p. p. St. Wdowski, J. Żyłka, M. Mazurek, J. Oleksiak i J. Jedynak.

Po zebraniu urządzono „święcone" dla członków, przedstawicieli i gości. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna dla członków Z. R.

—oOo—

— **ZWIĄZEK PAŃ DOMU W SOSNOWCU** organizuje w dniu dzisiejszym o godz. 16.30 w domku na osiedlu robotniczym w Pogoni pogadankę pt. „Jak przygotować dom na wypadek ataku gazowego". Wejście bezpłatne.

— **PODZIĘKOWANIE** Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Pogoni składa tą drogą serdeczne podziękowanie za złożone ofiary na „Święcone" następującym firmom i osobom:

Fabr. Rur i Żelaza »Hulczyński« — zł. 100. Zakł. Babcock - Zieleniewski — zł. 50. Bank Polski — zł. 50. Sosnow. Tow. Kopalń i Zakł. Hutn. — 60. Pracownikom hali Wellmana fabr. Hulcz. — zł. 134.20, dyr. Różyckiemu — zł. 50 prez. Zubelewiczowi — zł. 20 inż. Witamborskiemu — zł. 10 inż. Pawłowskiemu — zł. 10. z listy ogólnej członkiń Stowarzyszenia 156.60 oraz wszystkim tym, którzy złożyli dary w naturze jak p. Wolfównie za 10 kg. mydła i innym ofiarodawcom którzy przyczynili się do urządzenia »święconego«. Obdarzono »święconem 76 rodzin (153 osób) Nabożeństwo na intencję ofiarodawców odbędzie się d. 30 kwietnia r. b. o godz. 11-ej w kościele parafialnym w Pogoni.

— **POWIATOWY KOBIECY KOMITET WYBORCZY** zwraca się z apelem do wszystkich kobiet interesujących się pracami samorządów miejskich w Polsce do wzięcia udziału w przedwyborczym zebraniu kobiecym, na którym wygłosi referat radna m. Sosnowca p. Michalina Konieczna na temat „Opieka nad dzieckiem i matką. Zebranie rozpocznie się punktualnie o godz. 18 dziś w Będzinie w lokalu klubu urzędników sejmiku przy ul Sączewskiego.

Echa groźnego pożaru

w Solcy pow. olkuskiego

Podczas ostatniego groźnego pożaru w Solcy, w pow. olkuskim, jedna z pierwszych straży przybyłych na ratunek była straż pożarna z Pradeł na czele z prezesem, ks proboszczem Bronisławem Pieprznikiem.

Wśród palących się domostw, ks. proboszcz zauważył figurę Matki Boskiej. Ukląkł u stóp figury i odmówił z brewiarza krótką modlitwę, po czym wziął udział w akcji ratowniczej, zachęcając również do niej oszołomioną i bezradną ludność.

Gdy morze ognia zalało bliską połowę wsi, gdyż pastwą groźnego żywiołu padło 40 gospodarstw, figura wraz z sąsiadującym z nią gospodarstwem (zabudowania drewniane) Grabowskiego, ocalały. Ogień przerzucił się na dalsze zabudowania.

W wypadku tym ludność widzi palec Boży, to też wśród płaczu, po pożarze, tłumy mieszkańców wsi zanosiły błagania o zachowanie ludności od dalszych nieszczęść



STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

Ekspresem kursującym na linii Rzym—Budapeszt podróżuje w towarzystwie swej damy — Polki Zofii Barskiej włoska arystokratka marchese Grimani. Jednocześnie tym pociągiem jadą dr. Olsza, który bez przerwy asystuje Zofii Barskiej i pułkownik Alessandro Rosso, cichy wielbiciel pięknej, bogatej i wytwornej marchesy Grimani.

W przedziale podczas nieobecności Zofii Barskiej marchesa Grimani prowadzi ożywioną dyskusję na temat swej towarzyszki z fryzjerem Baldassare Ciappelletto, który jak to można wyczuć z jego słów, czuje nie uzasadnioną antypatię do Zofii. Obecny przy tym pułkownik Rosso broni z entuzjazmem osoby Barskiej, przez co naraża się na niechęć fryzjera, jak również marchesy.

W wagonie restauracyjnym dokąd podróżni udali się na posiłek Zofię Barską zaciekawia Japończyk, na którego zaczyna zwracać dużą uwagę. Japończyk również zainteresował się jej osobą i stara się usilnie zawrzeć z nią znajomość. Natknąwszy się na Zofię w wagonie prosi ją o spotkanie.

... Barska weszła przypadkowo do kabiny sypialnej nr. 105 i znalazła zamordowanego mężczyznę. Powstało zamieszanie Kierownik pociągu zatrzymał pasażerów pod obserwacją do najbliższej stacji. W Budapeszcie odstawiono na bocznicę wraz z pasażerami wagon w którym dokonano morderstwa. Sopron szef wydziału bezpieczeństwa budapeszlańskiej policji kryminalnej, prowadzi śledztwo. Przesłuchano konduktora, który daje mętne odpowiedzi. W czasie przesłuchania wchodzi służbowy policjant i melduje, że przybył lekarz sądowy oraz, że jeden z pasażerów pragnie złożyć ważne zeznania. Sopron w towarzystwie inspektorów policyjnych i lekarza sądowego udaje się na miejsce zabójstwa.

——oUo——

II)

— Prawdopodobnie oczekiwał kogoś — Sopron spojrzał na obecnych, a nie słysząc sprzeciwu, mówił dalej: — Odbyło się to pewnie tak: nieboszczyk, czując znużenie, położył się w ubraniu na tapczanie; drzwi zostawił otwarte, gdyż spodziewał się wizyty. Oczekiwana osoba długo nie przychodziła, więc nieboszczyk skracał sobie czas, jak umiał, trochę czytał, a chwilami pewnie nawet drzemał. W pewnej chwili wślizgnął się do kabiny morderca...

— Czy pan przypuszcza, że był on tą osobą, której oczekiwał nieboszczyk?

— Może tak, a może i nie... To się jeszcze okaże. Pozostaje jeszcze do zbadania to — Sopron wskazał na butelkę z winem, stojącą wraz z karafką wody i dwoma kieliszkami na opuszczonym stoliku, pomiędzy tapczanem a drzwiami. Butelka, zawierająca wykwintne wino węgierskie, była odkorkowana, ale prawie pełna; jeden kieliszek był pusty, drugi zaś do połowy napełniony wodą.

— Niech pan sprawdzi odciski palców, inspektorze Szalk — polecił Sopron. — Teraz na pewno coś pan znajdzie.

— Miejmy nadzieję — odparł Szalk i wziął się do pracy. — Przypuszczalnie jednak te odciski, które widać wyraźnie na kieliszku z wodą, pozostawił nieboszczyk. Zaraz to sprawdzimy. — Podszedł do trupa, ujął go za rękę i odcisnął trzy pierwsze palce na odpowiednio spreparowanym kartonie. Następnie porównał otrzymane odciski ze śladami, pozostawionymi na kieliszku. Na twarzy jego odbiło się wielkie zdumienie. Raz jeszcze rzucił okiem na odciski i rzekł:

— Stwierdzam z całą stanowczością, że odciski nie są identyczne. Z kieliszka nie pił nieboszczyk, lecz kto inny.

— Tym lepiej kochany Szalk, tym lepiej — powiedział zadowolony z wyników badania Sopron. — Wróćmy jeszcze do tego... To byłoby wszystko?...

Györ, który tymczasem przeszukiwał podłogę, podniósł się

— Nie ma tu żadnych śladów.

— Dobrze! Chodźmy zatem zrewidować inne kabiny — odpowiedział Sopron.

Najszczegółowiej przeszukano kabiny sąsiednie. Zaczęto od numeru 106, który był nie zajęty, nic w nim podejrzanego się nie znalazło, jak również w numerze 107-ym, zajmowanym przez samotnego pana. Numer 104 należał do marchesy; panował tu nieład, jaki się zawsze spotyka w ubikacjach, zajmowanych przez młode i ładne kobiety. Flakony z wodą kolońską i perfumami, lustra, lusterka, grzebienie, szczotki i szczoteczki, szlafrok, peniuar, bielizna jedwabna, pończochy, pantofelki — wszystko było porozrzucane po całej kabinie. Nie było tam jednak nic takiego, co by wyglądało podejrzane. Podobnie przedstawiały się wyniki oględzin pozostałych kabin; uwagę policji zwrócił jedynie fakt, że okno w kabinie numer 102 było otwarte, co wydało się dziwne Sopronowi wobec tego, że poranki były teraz bardzo chłodne. Trzeba było specjalnego amatorstwa, by w takich warunkach trzymać okno otwarte...

IX.

Po ostatecznym zakończeniu oględzin wagonu sypialnego, szef bezpieczeństwa i jego satelici udali się z powrotem do pokoju dworcowego, oddanego im do rozporządzenia. Tam oczekiwał już sędzia śledczy, pan Karczag. Sopron zaczął mu składać szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowych wyników dochodzeń, ale musiał przerwać swe wywody, gdyż uszu jego doszedł niezwykły hałas z sali, gdzie przebywali zatrzymani podróżni Udał się tam niezwłocznie i stwierdził, że wśród pasażerów panuje niebywałe podniecenie; wyglądało tak, jakby lada chwila pułkownik Alessandro Rosso miał się wziąć za bary z policjantem.

— Co się tu dzieje? Jak pan śmie się tak zachowywać? — zwrócił się Sopron do pułkownika. — Niech się pan cofnie! To opór władzy! Dosyć tego! — Sopron krzyczał, podniecony do najwyższego stopnia nieznośnym dla funkcjonariusza państwowego widokiem podeptania obowiązujących przepisów.

— Cała wina jest po stronie tego obrzydłego policjanta, który zachował się w sposób niedopuszczalny — odparł nie mniej wzburzony pułkownik.

— Więc niechże pan powie, co on takiego zrobił?

— Ta pani — pułkownik wskazał na marchesę — zasłabła, co zresztą sam pan może stwierdzić, spojrzawszy na nią; zażądała więc szklanki wody Pomimo jej widocznych cierpień, ten gbur odmówił jej żądaniu!

— Nie wolno mi opuszczać sali — usprawiedliwiał się policjant. — Mam co do tego zupełnie wyraźne rozkazy

— Jako wojskowy, rozumiem co to jest rozkaz i dlatego chciałem sam iść po wodę, ale ten człowiek zagrodził mi drogę! — pułkownik rzucał wściekłe spojrzenia na policjanta i miał minę, jakby mu chciał skoczyć do gardła.

— To było w zupełnym porządku — zadecydował Sopron.

— Właśnie, że nie było w porządku! — zawołał Rosso. — Skoro sam nie chciał pójść i nie pozwalał mnie tego załatwić, to powinien był kogoś wezwać i dać odpowiednie zlecenia Doprawdy, dziwne zwyczaje panują wśród pańskich podwładnych, a i panu również nie mogę służyć komplementami. Byłem zawsze zdania że posłuszeństwo względem prawa nie wyłącza uprzejmego zachowania się, zwłaszcza w stosunku do dam!

— Dziękuję panu, panie pułkowniku — wtrąciła się do rozmowy marchesa i obdarzyła pułkownika miłym uśmiechem i ciepłym spojrzeniem.

Imre Sopron zmarszczył brwi.

— Nie jestem obwiązany zdawać rachunku z mojego postępowania — powiedział zimno. — A poza tym pan zdaje się zapominać, w jakiej się pan znajduje sytuacji. Pan jest zatrzymany jako jeden z podejrzanych. — Szef bezpieczeństwa zwrócił się teraz do pozostałych podróżnych. — Wszyscy tu obecni podejrzani i zatrzymani do rozporządzenia władz. Pod innemi ohydną zbrodnię i sprawcą jej jest prawdopodobnie jeden z was!

d. c. n.

Święto pułkowe
W BĘDZINIE.

Tegoroczne święto pułku w Będzinie odbędzie się w ramach uroczystości święta narodowego.

Dnia 2 maja o godz. 9 rano odbędzie się msza żałobna za poległych i zmarłych oficerów i żołnierzy pułku, wieczorem zaś o godz. 19 odbędzie się capstrzyk, a o godz. 20.30 apel poległych na placu sportowym w koszarach.

Dnia 3 maja o g. 9.30 rano odprawiona zostanie polowa msza św. na placu przy dworze Gzichów.

Po mszy św. odbędzie się ceremonia przyjęcia sprzętu wojskowego, ofiarowanego przez społeczeństwo dla pułku oraz wręczenie odznak pułkowych.

O g. 11 odbędzie się defilada wojska i organizacyj na Placu 3 Maja a o g. 13 obiad żołnierski w koszarach.
odbędzie się zabawa żołnierska na placu
Na zakończenie uroczystości o g. 16
sportowym.

—oOo—

Poświęcenie sztandaru
PUBL. SZKOŁY DOKSZTAŁ. ZAWODOWEJ W SOSNOWCU

Publiczna Szkoła Dokształcająca Zawodowa w Sosnowcu, to placówka kulturalno-oświatowa Zagłębia Dąbrowskiego, która od roku szkolnego 1920 przygotowuje zastępy młodych zawodowców mających budować potęgę gospodarczą i polityczną Polski.

Wszyscy zdajemy sobie dobrze sprawę jak doniosłe znaczenie ma szkoła dokształcająca zawodowa dla Zagłębia. Koło Opieki Rodzicielskiej, nauczyciele i młodzież tej szkoły wspólnym wysiłkiem rozpoczęli akcję ufundowania sztandaru, widomego znaku swych celów i pracy dla chwały Ojczyzny.

Młodzi zawodowcy zwracają się z gorącym apelem do całego społeczeństwa by w akcji tej wzięło udział i nie szczędziło ofiar na ten cel.

Poświęcenie sztandaru odbędzie się w dn. 30 bm. o godz. 9-ej rano na mszy św. w Sosnowcu O godz. 10.30 rano odbędzie się akademia w lokalu szkoły.

—oOo—

Zebranie członków
BANKU LUDOWEGO W BĘDZINIE.

W Będzinie odbyło się walne zebranie członków Banku Ludowego. Przewodniczył zebraniu mec. Szeniec. Sprawozdanie z działalności zarządu referował inż. Kamiński, sprawozdanie z działalności rady prezes Chropacz.

Dłuższą dyskusję prowadzono nad sprawozdaniem o działalności zarządu, przy czym w związku z tym pod adresem prezesa Kamińskiego, wnoszono różne mniej lub więcej słuszne pretensje.

Inż. Kamiński za wykonywanie czynności prezesa zarządu Banku pobierał dotychczas wynagrodzenie w wysokości 150 zł. miesięcznie. W związku z tym zgłoszono na zebraniu wniosek o obniżenie prez. Kamińskiemu jego wynagrodzenia do 100 zł. miesięcznie. Wniosek ten został większością głosów uchwalony.

Inż. Kamiński początkowo był przeciwny, aby mu obniżano jego pobory, wreszcie, widząc, że większość zebranych na sali opowiada się za tym, zgodził się na obniżenie wynagrodzenia.

Obrady zakończono uzupełniającymi wyborami członków rady Banku Ludowego. W skład rady obecnie wchodzą pp.: Chropacz, Wł. Kłapcia, Gawina, P. Wecke i Gołąb.

—oOo—

Poznań przygotowuje się do Targów

Jedną z głównych trosk organizatorów Targów Poznańskich jest przygotowanie odpowiedniej ilości wygodnych kwater dla przyjezdnych, których ilość w ciągu tygodnia targowego z roku na rok rośnie Specjalni wysłannicy Miejskiego Biura Kwaterunkowego badają na miejscu przygotowane przez ludność kwatery, kwalifikują je i ustalają opłaty za wynajem.

Odnośne prace Biura Kwaterunkowego obecnie już dobiegły końca. Zarząd Targów Poznańskich uzyskał pewność, że nawet przy najliczniejszym napływie gości targowych do Poznania sytuacja mieszkaniowa będzie opanowana, t. zn. że nie zabraknie kwater. Jak wiadomo Biuro Kwaterunkowe mieści się na Dworcu Zachodnim.

Narazie przewidziane jest 12 pociągów popularnych z bliższych i dalszych okolic Polski.

Zw. Legionistów w Będzinie
BĘDZIE MIEĆ WŁASNY SZTANDAR.

Zw. legionistów w Będzinie urządza w dniu 3 maja uroczystość poświęcenia sztandaru.

Program uroczystości odbędzie się w ramach Święta Narodowego i będzie ze świętem pułkowym. Dnia 3-go maja o godz. 8.30 rano zbiorka organizacyj i zaproszonych gości na ul. Narutowicza, przed gmachem poczty, godz. 9.30 uroczysta msza św. i poświęcenie sztandaru, po czym wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru i przemówienia.

Na zakończenie odbędzie się defilada wojska i organizacyj. Godność rodziców chrzestnych m. in. raczyli przyjąć: Marszałkowa M. Piłsudska Marszałek E. Śmigły- Rydz i premier gen. Sławoj-Składkowski.

Przewodniczącym komitetu wykonawczego uroczystości wybrano wicepr. H. Almstaedta — prezesa Okręgu Zw. legionistów i na zastępcę p. J. Chełczyńskiego — prezesa Oddziału Zw. legionistów w Będzinie.

—oOo—

Bieg narodowy
ORGANIZACYJ P. W. i W. F. W ŚWIĘTO 3 MAJA

Przygotowania do zapowiedzianego »Biegu Narodowego« w święto 3 Maja organizacyj P.W. i W.F. czynione są z dużym nakładem pracy. Zamierzona na szeroką skalę impreza sportowa będzie poważną atrakcją dla miejscowego społeczeństwa, wzbudza żywe zainteresowanie wśród organizacyj PW. klubów sportowych i miłośników sportu. Zawodnicy licznie zapisują się do startu u przewodniczącego sekcji wychowania fizycznego p. prof. Korwin-Olszewskiego. Komitet obywatelski ufundował cenne nagrody i zbiera je w dalszym ciągu. Komitet prosi miejscowe firmy przemysłowe i kupieckie o nadsyłanie dalszych ofiar na nagrody dla zawodników w gotówce lub w naturze pod adresem: sekr. Paczyński, Magistrat w Sosnowcu.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa 26 kwietnia.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Audycja dla młodzieży 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Dom i szkoła 16.35 Recital śpiewaczy 17.00 Odczyt wojskowy 17.15 Sonaty instrumentalne 18.00 Płyty 18.30 Nasz język 18.40 Montujemy Tygodnik dźwiękowy 19.03 Koncert rozrywkowy 20.00 Audycja dla wsi 20.15 II część koncertu rozrywkowego 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Koncert chopinowski 21.45 Fragmenty z książki Aliny Świderskiej 22.05 Płyty 22.00 Płyty 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

KATOWICE

Środa 26 kwietnia.

5.30 Dzień Dobry — wesoły montaż płytowy 6.00 Program na dziś 11.30 Płyty 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.40 Pogadanka dla młodzieży 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Audycja okolicznościowe 18.25 Wiadomości sportowe 18.50 Nasz język 20.00 Pogadanka 20.10 Muzyka 22.05 Koncert rozrywkowy 23.05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Czwartek, 27 kwietnia.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Poranek muzyczny 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Pogadanka 15.15

16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Odczyt 16.40 Recital organowy 17.15 Pogadanka 17.25 Z kapelą i ze śpiewem 18.00 Pracujemy na wszystkich odcinkach 18.10 Muzyka operetkowa 18.35 Opowieść o Moniuszce 19.25 Koncert rozrywkowy 20.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Recital skrzypcowy 21.40 Fragment z powieści Jerzego Bandrowskiego 22.00 Płyty 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny 23.05 Koncert muzyki polskiej.

KATOWICE

Czwartek, 27 kwietnia.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Płyty 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.20 Pogadanka 14.50 Chwilka społeczna 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Pogadanka 18.10 Z albumu spikera 18.30 Wiadomości sportowe 20.00 Rozmowę ze słuchaczem przeprowadzi Jerzy Tepa 20.10 Muzyka 22.00 Audycja słowno - muzyczna 23.05 Zakończenie programu.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»
Powieść

297)

— I co chce pani, ażeby czyniono w naszych czasach, jeżeli nie oddawanie się zawodowi politycznemu? Czy celem każdego człowieka, który posiada świadomość siły nie powinno być zawsze i wszędzie narzucanie wyższości swojej i wytworzenie sobie nazwiska i władzy, której wpływowi inni ulegać muszą? Zawód polityczny jest obecnie jedyny, który może doprowadzić do tego celu. Każdy człowiek posiadający jakąbądź ambicję, po męsku powinien brać się do niego.

— W takim razie — odrzekła z niechęcią młoda kobieta — byłaby pani uznała za dobre, żeby w najohydniejszych czasach rewolucji człowiek honoru starał się o tę władzę i sławę, o której pani mówi?

— Oto uczucia, które mnie dziwią w osobie takiej, jak hrabina de Cerny córka wicehrabiego d'Assimbert, w kobiecie noszącej dwa najpiękniejsze imiona z całej Francji!

— A ja nie dziwię się — odpowiedziała wzgardliwie piękna kobieta, widząc, że ich nie podziela hrabina du Lemee.

— Hrabina du Lemee! — zawołał Luizzi — z domu Turniquel, szepnął do siebie, tak, jak gdyby chciał dokończyć myśl pani de Cerny.

— Ja —rzekła młoda kobieta, uprzejmie kłaniając się Armandowi — ja panie baronie, która byłam ciekawa, czy mnie poznasz.

— Ah! państwo się znacie? — powiedziała pani de Marignon, chcąc przerwać bieg docinków, które zaczynały stawać się bardzo ostrymi.

— Przepędziliśmy razem kilka dni u pana de Rigot, mojego wuja — odpowiedziała pani de Lemee. — Spodziewam się panie de Luizzi, że nie masz do mnie urazy za niegodziwy proces jaki ci wytoczył? Przegrał go, jestem zachwycona z tej przyczyny. Jest to wina jakiegoś pana Bador, któremu powierzył kierunek sprawy; ale chociaż jego niezręczność pozbawia mnie nadziei pięknego spadku, dziękuję za to temu zacnemu panu, ponieważ uczynił że nie może być żadnej między nami urazy.

Luizzi słuchał podziwiając z uwielbieniem niczym nienaruszoną pewność siebie panny Ernestyny Turniquel, kiedy osoba, którą nazwano hrabiną de Cerny rzekła do Armanda:

— Ah! pan znał pana... de Rigot?

— Miałem ten zaszczyt — odpowiedział dość zimno baron, który pragnął stanąć po stronie pani de Lemee ażeby ona oszczędziła go ze swojej strony, kiedy jednocześnie przypominał sobie, gdzie słyszał wymówione nazwisko de Cerny.

— Winszuję panu najszczerzej — znów zaczęła hrabina tonem prawie niegrzecznym, bacznie przypatrując się Armandowi.

Pani de Marignon jeszcze raz chciała przerwać rozmowę o panu Rigot i rzekła do barona:

— I czy można wiedzieć, w jakim departamencie ma pan być wybrany?

— W departamencie l'Aude — powiedział Luizzi — w N...

— Ale ma pan tam strasznego konkurenta — znów się odezwał starzec, który mówił przed tem

— Kogóż takiego, mój drogi d'Armely? — zapytała pani de Marignon

Nazwisko to było już dla Armanda przedmiotem podziwienia i przykre myśli przychodziły mu do głowy skoro widział w domu pani de Marignon i na stopie poufałości ojca nieszczęśliwej Laury.

Ten ostatni mówił dalej:

— Tak, panie baronie, ma pan niebezpiecznego konkurenta; człowieka, który może liczyć na wysiłek wszystkich naszych przyjaciół politycznych

— [illegible] jest nim?

— [illegible] de Carin — odpowiedział margrabia.

— Pan de Carin? — powtórzył Luizzi.

— Czy i tego znasz baronie? — znów zapytała hrabina z wielkim zajęciem.

— Tak, bardzo dobrze, bardzo dobrze — zwolna odpowiedział Luizzi, zamyślony wymienieniem jedno po drugim tych wszystkich nazwisk, tak, jakby przerazić go chciały wywołania najstraszniejszych wspomnień...

— Ah! — znów zaczęła pani de Cerny — otóż tego nazywam człowiekiem z sercem i wielkimi zdolnościami. Człowiek z mniej aniżeli on słabym charakterem byłby zginął; ożeniony z idiotką, która w końcu zwariowała, był wystawiony na takie zmartwienia, że każdy inny byłby upadł pod ich ciężarem.

— Przynajmniej nie był narażony na to zmartwienie, żeby go żona zdradziła — powiedział baron z goryczą.

Wszyscy wybuchnęli głośnym śmiechem, a pani de Cerny zaczerwieniła się aż po same oczy.

— No! — rzekła śmiejąc się pani de Fantan — szalonej wszystko przebaczyć wypada; biedna kobieta nie wiedziała co czyni. Z drugiej strony, Cerny był bardzo roztropny, nim się z taką ożenił i nie tak łatwo pozbywa się złych nawyknień.

d. c. n.

SPORT

Polska B--Zagłębie

Dziś mecz w Będzinie

W dniu dzisiejszym, jak już zapowiadaliśmy odbędzie się w Będzinie na boisku Sarmacji o godz. 16.30 mecz treningowy Polska B. — Zagłębie.

Reprezentacja Zagłębia wystąpi w składzie podanym przez nas przed kilku dniami

Jako przedmecz odbędzie się spotkanie juniorów Sarmacja—Cynkownia. Publiczność proszona jest o wcześniejsze przybywanie na stadion, celem uniknięcia tłoku.

„Nowalijki wiosenne“

Podajemy do wiadomości P. T. Odbiorców zamieszkałych w Dąbrowie Górniczej i okolicy, że w celu zapoznania Pani Domu z pieczeniem ciastek w piekarniku elektrycznym, oraz gotowaniem na kuchence elektrycznej jutro t. j.

dnia 27 bm. o godzinie 16.30

urządzamy pokaz pieczenia i gotowania

na naszym posterunku monterskim w Dąbrowie Górniczej przy ulicy Sienkiewicza 3, na który najuprzejmiej zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S.A.

MEBLE

Kompletne pokoje, sztuki pojedyńcze. — Tapczany, otomany. Kluby. Kanadyjskie fotele. Saloniki. Wykonanie solidne i gwarantowane poleca na długoterminowe spłaty

J. TOMCZYK

Sosnowiec, Sklep główny Pierackiego 1 i 1 Maja 14. Telefony: 62-367 i 63-105.
Firma egzystuje od 1910 roku.
Filii na Nowopogońskiej nie posiadam.

Zawodniczki ATS. z Czeladzi

NA OBOZIE PRZEDOLIMPIJSKIM.

PZLA. wyznaczył do przedolimpijskiego obozu lekkoatletycznego z ATS. (Czeladz) pp. Serafinównę i Jarocką. Obydwie zawodniczki wyjechały już do Warszawy.

Zawody szermiercze

ATS. — SOKÓŁ (Bogucice).

W sali klubu urzędników Tow. Satura w dniu 30 bm. urządzone zostaną zawody szermiercze ATS. — Sokół (Bogucice) Po zawodach odbędzie się zabawa taneczna. Dochód z imprezy przeznaczono na FON.

Czeladzcy szermierze ATS. uzyskali instruktora p. Jerzego z Katowic, który będzie trenował zawodników, wykazujących już obecnie dobrą formę.

Napierala mistrzem

POLSKI W KOLARSTWIE

Odbyły się we Lwowie wyścigi kolarskie naprzełaj o mistrzostwo Polski. — Trasa wynosiła 30 km. Startowało 25 zawodników z Warszawy, Krakowa i Lwowa. Zwycięzcą biegu został Napierała w czasie 1:08.21 przed Wrzesińskim KPW. (W—wa), Wandorem (Cracovia), Nieciejowskim (Warszawianka) i Babijem (Ukraina). Bieg ukończyło 19 zawodników.

10-lecie istnienia

KLUBU MOTOCYKLOWEGO ZAGŁĘBIA DĄBR. W SOSNOWCU

W roku bieżącym przypada 10-lecie istnienia klubu motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu. Z okazji tej zarząd klubu urządza w nadchodzącą niedzielę, dnia 30 bm. obchód jubileuszowy.

Program uroczystości jest następujący: godz. 9.15 zbiórka członków klubu z maszynami przed Ratuszem w Sosnowcu; 9.30 raport; 9.45 odjazd do kościoła na uroczyste nabożeństwo; 10.30 poświęcenie maszyn; 10.45 złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza: 11.15 uroczysta akademia w gmachu P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17-a Po akademii półgodzinna przerwa po czym o godz. 13 zawody szosowo-terenowe, a o godz. 16.30 wspólny obiad i rozdanie nagród.

Na uroczystość jubileuszową zagłębiowskiego klubu motocyklowego zjadą się przedstawiciele okolicznych klubów motocyklowych oraz przybędą przedstawiciele władz i organizacji miejscowych.

Otwarcie sezonu kolarskiego

W ZAGŁĘBIU I NA ŚLĄSKU

Zgodnie z kalendarzem Śl. OZK. otwarcie sezonu kolarskiego odbędzie się w dniu 30 bm. wyścigiem szosowym organizowanym przez Śl. OZK. w Borowej Wsi. a) bieg dla licencjowanych — 50 km., b) bieg dla nielicencjowanych — 25 km. Start o godz. 10 rano. Trasa: okrążenie w Borowej Wsi. O powyższym zawiadamia Unia swych członków i kolarzy niezrzeszonych. Zbiórka zawodników w dniu 30 bm. o godz. 7 rano na stadionie STS. Unia.

Otwarcie sezonu kolarskiego w Zagłębiu nastąpi w dniu 18 maja wyścigiem szosowym organizowanym przez STS. Unia. W programie: a) bieg dla licencjowanych 50 km. do Siewierza, b) bieg dla nielicenc. i niest. 30 km. do Wojkowic

—oOo—

Z Kielc

Wybory do Rady

MIEJSKIEJ W KIELCACH

W Kielcach trwają przygotowania do wyborów do Rady Miejskiej, które wyznaczone zostały na dzień 21 maja.

Miasto podzielone zostało na 9 okręgów wyborczych i 24 obwody głosowania Kielce wybierają 40 radnych i tyluż zastępców.

Przewodniczącym głównej komisii wyborczej mianowany został sędzia Sądu Okręgowego p. Lejman.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie I-go rewiru Antoni Raczmański, kancelarię swą mający w Będzinie przy ulicy Modrzejowskiej Nr. 37, na zasadzie art. 602, 603, 604 k. p. c. ogłasza, że celem zaspokojenia roszczeń wierzycieli, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Dnia 27 kwietnia 1939 r. od godz. 11 rano w Będzinie, ul. Kościuszki Nr. 58 jako w I-szym terminie składających się z siedmiu worków lnu krajowego wagi po 90 kg. w każdym worku i 32 mtr. siemia słonecznikowego na olej średniego gatunku, oszacowanych na sumę 1860 zł. na rzecz Abrama Jakuba Braunera w sprawie Nr. Km. 511/39 r.

Dnia 10 maja 1939 r. od godz. 10 rano w Będzinie, ul. Kołłątaja Nr. 6, w I-ym terminie, składających się z 38 par rękawiczek damskich i męskich skórzanych, 125 par pończoch damskich firmy Aida i inn., 56 par skarpet męskich różnych kolorów, oszacowanych na sumę zł. 677 na rzecz firmy Lobel Viertel w sprawie Nr. Km. 1104/37.

Dnia 12 maja 1939 r. od godz. 11 rano w Będzinie. Kołłątaja L. 16. jako w I-ym terminie składających się z 30 płaszczy letnich damskich różnych kolorów i 20 ubrań męskich półkangarnowych, oszacowanych na sumę zł. 1100 na rzecz firmy „I. Kilbert i S-ka' w Łodzi w sprawie Nr. Km. 592/39 r.

Powyżej wspomniane ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu zajęcia.

Będzin, dnia 22 kwietnia 1939 r.
Komornik I-go rewiru
(—) A. RACZMAŃSKI.

KINO „ZAGŁĘBIE“

DZIŚ! DZIŚ

...na dalekich odcinkach frontowych nie tylko grzmią armaty...
Rozgrywają się tysiące dramatów i tragedyj...
Ich nazwiska — ludzie! Ich ideał —ojczyzna!

BITWA NAD MARNĄ

Film który zdumiewa siłą realizmu, potęgą nastroju i mistrzowską techniką.

Role główne: **Raimu-Albert Basserman**

Pocz. o godz. 17.30, w niedzielę 15.30.

KINO „PATRIA“

Arcydzieło filmowe zrealizowane kosztem 2 milionów dolarów!
Film, który nie miał sobie równego od czasów „BEN-HURA“

GUNGA-DIN

W rolach głównych: **Victor Mc Laglen, Gary Grant, Douglas Fairbanks jr.**

Kino „EDEN“

Dramat wielkiej namiętności, porywającej akcji, dramatycznej miłości

Zew północy

w rol. gł. Dorotha Lamour George Raft, Henry Fonda, John Barrymore i Akim Tamirow
Początek I seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 15.30

DROBNE OGŁOSZENIA

PIĘKNĄ cerę zapewnia
KAMEA
Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Sosnowiec, 3-go Maja 7. Porady bezpłatne.

NAUKA I WYCHOWANIE

PRZY Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży Żeńskiej Nowy Sielec rozpocznie się dwumiesięczny kurs bieliźniarstwa 9 maja godziny popołudniowe. 3 złote miesięcznie. Zapisy przyjmuje P. Rudzinska, Sosnowiec, Staszyca 17.

POSADY I PRACE

LITER PLASTYCZNYCH z drzewa lub metali wytwórcy poszukiwani. Zapewniony masowy zbyt. Wzory i szczegółowe oferty przesłać natychmiast: Przemyśl, skrytka 156.

KUPNO I SPRZEDAŻ

LINOLEUM
cerąty, chodnik, wycieraczki, szczotki, pędzle, meble koszykowe, łóżka polowe i art. gospodarstwa domowego poleca:
Lucjan Stybliński
SOSNOWIEC, 3 Maja 30, tel. 61.700. Ceny niskie.

DO sprzedania kontuar z gablotką. — Wiadomość Kino „Eden“.

PLAC przy Czeladzkiej tanio do sprzedania. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM parcelę dwufrontową 3319 m. kw. pokrytą lasem 60-letnim. Miejscowość letniskowa, Żarki, rzeka, stacja kolejowa w miejscu. Fr. Herszfeld, Dąbrowa Górnicza, Dąbrowskiego 17.

ZGUBIONE DOKUMENTY

BURSZTOWNA JÓZEFA uczenica Szkoły Handlowej T. Płockiego w Sosnowcu unieważnia zgubioną legitymację szkolną Nr. 6.

STANKO KAZIMIERZ zgubił legitymację szkolną, wydaną przez gimnazjum im. Wyspiańskiego w Sosnowcu.

RÓŻNE

PIECZĄTKI, SZYLDY
gwoździe do sztandarów solidnie, szybko i tanio
STYBLINSKI
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 30, tel. 61.700

PIECZĘCIE SZYLDY
monogramy i prace grawerskie w solidnym wykonaniu
L. WILSKI
Sosnowiec, Warszawska 4.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.
Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.
Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.

Wydawca: Helena Mosiejewska. Druk „Expres Zagłębia“ Sosnowiec. Teatralna 1-a Redaktor: Tadeusz Lipski